GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 55.

W NIEDZIELĘ DNIA 11. LIPCA 1802.

Z Wiednia d. 3. Lipca.

Stosownie do nadesłanego tu nadwornego dekretu pod d. 14 Maia raczył J. C. K. M. nayłaskawiey rozkazać, iż fundusze religiyną, ſpitalow ubogich, ſierot i podrzutkow, iako też fundusze na mszach założone, są wolne od opłaty prowizyy; od tego tylko zapłacą klasyczny podatek coby nad oczywiſte ich potrzeby zbywało. Z podobnychże względow ſpitale woyskowe są wolne, wyiąwszy prowizye od kapitałow fortyfikarium zwane. Wszyscy przeto maią w przeciągu 4 tygodni okazać, co ſię z takowych prowizyy co rocznie pozoſtaie i od tego na teraźnieyszy rok klaſſyczny podatek zapłacić.

Z Presburga odbieramy wiadomość do d. 29 Czerwca. D. 25 było szesnaſte poſiedzenie seymu, na którym postanowione iuż dopełnienie węgierskich regimentow i onych wcałości utrzymanie, zoſtało ieszcze raz przeczytane i od obu izb przyięte.—Natymże poſiedzeniu dway ślachetni Węgrzyni hrabia Feſtetits de Tolna i Rhedici de Rhede, oddawszy winny hołd nayłaskawszemu Monarsze, ofiarowali dla dobra publicznego ſtanom: pierwszy 40,000 ryń: kapitału, z prowizyi od którego nim woyskowa akademia w Węgrzech uſtanowiona zoſtanie, trzech uczniow węgierskiego narodu, ieden z ſtanu magnatow, drugi ślachty, a trzeci woyskowego, maią ſię w wszyſtkich umieiętnościach w wiedeńskiey akademii woyskowey ćwiczyć. Drugi na tenże koniec 10,000 ryń: kapitału przeznaczył. Zgromadzone ſtany przyięły z czułą wdzięcznością tę ofiarę, i przesyłaiąc powyższe poſtanowienie do potwierdzenia J. C. K. Mci, prosiły go oraz aby ią raczył łaskawie przyiąć. — D. 26 było 17 poſiedzenie, z początku wspólne, na którym Arcy Xżę Jmć Palatyn powyższe poſtanowienie zapieczętował i J. C. K. M. odesłał, potym oddzieliły ſię ſtany od magnatow i każde z osobna naradzały ſię względem drugiego punktu J. C. K. M. żądania, to ieſt poſtanowienia 2 mill: ryń. D. 28 było 18 poſiedzenie, po którego ukończeniu wyznaczona przez ſtany deputacya do handlowych przedmiotow, rozpoczęła swoie naradzenia.

Z Brynu d. 2. Lipca.

Liſty z Konſtantynopola pod d. 28 Maia donoszą, że wszyſtkie prowincye tureckie ſtały ſię placem rzezi, rabunkow, buntow i spuſtoszeń, i że to pańſtwo zdaie ſię bydź bardzo bliskiem swoiego końca.

W Egipcie beiowie wzmacnaią ſię coraz

bardziey i depczą śmiało nowo wprowadzony porządek. Zgromadzili oni znaczne woyska przeciw W. Wezyrowi, i czują się dosyć na siłach by się z nim rozprawili. Już część armii sułtańskiey zniszczoną została, a woyska angielskie będące ieszcze w Egipcie nie chcą do niczego należeć.

Podobneż nadeszły wiadomości i o Giorgi baszy, który znacznie woysko swoie wzmocnił, i całą okolicę około Adryanopola spustoszył. Mieszkańcy okolic żołnierzem iego osadzonych, muszą się zaciągać pod iego chorągwie; wszystkie drogi są niebespieczeństwem zagrożone. Wędrownicy i karawany tylko w iedney ucieczce znayduią ocalenie przed straszliwym mieczem tych buntownikow, których naczelnik iest w związku z Pasmangm Oglu.

Przeciwko tym obum rokoszanom wyciągnął kapitan basza z 20,000 cwiczonego woyska.

Względem tych i innych okoliczności miewa wprawdzie Dywan częste narądzenia; ale aż dotąd żadnych ieszcze nieprzedsięwzięto środkow, woysk też obcych użyć się boią.

Z miasta węgiersgiego Raab donoszą, że w tamteyszey okolicy w wiosce Sayget urodził się d. 13 Kwietnia chłopiec maiący u rąk i nog po 6 palcow, któremi wszystkiemi zarowno władać może.

Z Medyolanu d. 13. Czerwca.

Dwoch gońcow z Rzymu i z Neapolu przywiozło wiadomość do wice prezydenta Melzi, że Krol Sardyński oddał uroczyście koronę i rządy swoiemu bratu Xciu Aosty, który pod imieniem Wiktora Emanuela I. wstąpił na tron. Smutek po żonie zmarłey w Neapolu, gorliwość religiyna, bezpotomność i inne okoliczności skłoniły Karola Emanuela do takowego kroku. Obiął on berło d. 16 Października 1796, w r. 1796 musiał z Piemontu uciekać. Gdy potem swoie kraie Francyi odstąpił, w Grudniu 1798 wyiechał do Cagliari, r. 1799 w Październiku do Florencyi, Rzymu i Frascati, w 1801 do Neapolu i Cazerty, a nakoniec w przeszłym miesiącu na powrot do Rzymu. Chce dni swoich dokończyć spokoynie w pałacu Colonna, z Papieżem ma osobistą przyiaźń. Dochodzi on iuż 51 roku, a nowy Krol 8 latami od niego iest młodszy. Już od czasu wyiazdu brata swego do Neapolu sprawował rządy krolestwa. Godna iest uwagi, że pradziad ich Wiktor Amadeusz II. Krol Sycylyiski, a potem Sardyński d. 3 Września 1730 za życia ieszcze zdał rządy państwa swoiemu synowi.

Z Grodna d. 23. Czerwca.

Do doniesień z Wilna (w przeszłey gazecie umieszczonych) następuiące przydaiemy. Imperator, iadąc przez Zmudż, zatrudniał się uważaniem biegu rzek, a mianowicie Muszy, Niewiarzy i Wachy, w celu połączenia ich przez kanały i ułatwienia handlu do Lipawy i Rygi. — W Kownie przyrzekł: iż dawny tameczny port, teraz zarzucony, wyczyścić każe, i żeglugę od Stolpcow w Nowogrodzkim, do Kowna ułatwi. — O 3 mile od Wilna, przyymował go marszałek powiatowy; o pół mili, ieneralny Gubernator Benigsen konno, na czele młodzieży szlacheckiey; o ćwierć mili, kahał z młodzieżą żydowską, przybraną w białe gredyturowe suknie z pasami i szarfami zielonemi i daley nieco magistrat i cechy — przed miastem przeszło 100 karet z damami.

Z powodu bytności Imperatora w Litwie, rozmaite napisano wiersze, z których następuiące, dla czytelnikow naszych umieszczamy.

Do Nayiaśnieyszego Imperatora, od Panien dwunastu wyposażonych, z powodu radosnego przybycia iego do Grodna.

(przez Karpińskiego.)

Kiedyś się do nas przybliżał Panie!
Radość przed Tobą pierwsza przybiegła,
Wstąpiła w każde Grodna mieszkanie,
I mieszkaiących serca zaległa.

Widzisz ią w twarzach, ale to mało:
Jakże iey wiele w duszy zostało!

Wiele tu twego razem przybyło,
Ludzkość, łagodność i to cnot grono,
Które ci w drodze towarzyszyło,
I co nam witać ieſt dozwolono.
Ciebie i gości takowych z Nieba,
Trudnoż to ludziom przyiąć iak trzeba!
Skoro nam litośc twa zaświeciła.
Uięła serca Obywateli,
Twego przykładu tak dzielna siła,
Że się maiętny z ubogim dzieli.
Wiek opóźniony będzie cię chwalił,
Któryś te święte czucia zapalił.
Rzucamy wszędzie kwiaty ścieszkami,
Któremi Oyciec Narodow idzie,
Te kwiaty zwiędną, bo są kwiatami,
Na wdzięcznośc naszą los ten nie przyydzie.
Monarcha! samo twoie weyrzenie,
Zamienia w szczęście osierocenie.

Uwaga pod czas illuminacyi.

Temu, co go Narody maią błogosławić,
My światła, a Posągi wieki będą stawić.
Sławę! złoż tryumfalne Laury Macedonu,
Dzisiay u Północnego Alexandra Tronu.
Co mowię! tu Macedo niech się uczy dumny,
Jak Monarcha powinien panować rozumny;
Tamtego sławi krwawa woyna wieloletnia,
Tego uwieczni pamięć dzień drugiego Kwietnia. (x)
Z tamtym laury, fortuna, żołnierz, wspolnie trzyma,
W tego chwale fortuna, nic swoiego niema,
Nad dziełami obydwoch świat łzy będzie ronił,
Tamten że gnębił, a ten że naturę bronił.
Płakał Wschod, płacze Północ, wytłumaczę dzieie;
Że tam rozpacz, tu radość, łzy pamiętne leie.

Franciszek Szahin
Człowiek utraconego wzroku.

Z Genui d. 12. Czerwca.

Nasz miniſter będący w Paryżu zawarł z rządem Rzpltey francuzkiey układ, na mocy którego rząd nasz co mieſiąc płacić będzie 100,000 liwrow na utrzymywanie woysk francuzkich ſtoiących w Rzpltey Liguryyskiey.

W nadchodzący poniedziałek iako w rocznicę znieſienia przywilejow i roznicy urodzenia w naszey Rzpltey spiewane będzie w kościele katedralnym *Te Deum*. Dowiadujemy ſię z Toskanii iż niektórych łotrow z bandy tych którzy niedawno rozbili kuryera liguryyskiego powracaiącego z Rzymu, odkryto i poaresztowano. Dziewięć ſtatkow przewozowych Neapolitańskich pod konwoiem fregaty francuzkiey zawinęło do Spezzia; ſtatki te płyną z Liworna i Neapolu i do Francyi są przeznaczone.

Rozboynicy co raz z większą śmiałością napadaią brzegi Włoskie, a podług liſtow pisanych z Marsylii pod d. 5 b. m. nawet Francuzkie. — Podług tychże liſtow z Marsylii wypłyną na końcu tego mieſiąca, trzy okręty liniowe, i udadzą ſię do Kadyx iako mieysca zgromadzenia flotty przeznaczoney do St. Domingo pod rozkazami kontra admirała Dumanoir.

Z Mons d. 4. Czerwca.

Dyrektoryat wykonawczy wyrokiem swoim w latach 6 i 7 Rzpltey skazał na wyprowadzenie 900 Xięży z tego departamentu. W czaſie przybycia tu obywatela Garnier na obięcie urzędu prefekta około 40 Xięży było aresztowanych i w więzieniach tuteyszych osadzonych, którzy wywiezieni bydź nie mogli z powodu słabego ich zdrowia. Prefekt natychmiaſt uwolnić ich kazał. Inni którzy ſię ukryli byli, za zwrotem zasad tolerancyi od rządu konsularnego powrocili. Nie będąc iednak z wygnania odwołanemi na które wyrokiem skazani byli, wszyscy ſię teraz ſtawiaią przed prefektem dla korzyſtania z amneſtyi, wszyscy uczynili przyrzeczenie wierności rządowi Rzpltey i oświadczenie, iż uznaią biskupow francuzkich mianowanych ſtosownie do konwencyi zawartey między rządem francuzkim i Jego Swiętobliwością Papieżem Piusem VII.

Z Londynu d. 22. Czerwca.

Sobotnia gazeta dworska ogłosiła, że

Król Jmć mianował lorda Whithworth nadzwyczaynym i pełnomocnym ambaſſadorem przy Rzpltey francuzkiey, a Jakoba Talbota sekretarzem teyże ambaſſady. Xżę Northumberland zoſtał lordem zawiadowcą hrabſtwa northumberlandzkiego. Dziſieysza gazeta dworska zamyka potwierdzenie wielu bilow iako to np. względem rozpuszczenia milicyi, i ich przyszłego użycia; względem dania wolności handlu dla abszytowanych officyerow i żołnierzy &c.

Liſty z Ameryki pod d. 20 Maia zapewniaią, że Touſſaint, Chryſtof i Deſſalines niewprzod ſię jenerałowi Leclerkowi poddali, aż do poki on z nie ni ugody nie zawarł. Leclerk zrobił pierwszy propozycyą, poczem naſtąpił ziazd Chryſtofa z nim w wiosce Haut Cap o 3 mile od Kapu. Jedna z gazet amerykańskich zapewnia, że Chryſtof nie chciał wprzod przyśdź za liniie francuzkie dopoki officyer rownego ſtopnia niebył w zakład dany, i dopiero natenczas przyiechał z całą okazałością woyskową. Ten ziazd dodaie autor liſtu, nie miał nic podobnego do ziazdu zdraycy, który szuka sposobności, ażeby mogł zdradzić swoich podkomendnych. Chryſtof jadł potem obiad u jenerała Hardy i t. d.

Powierzchnia wyspy Trynidady wynosi 1,271,456 morgow, a obwod tey wyspy 110 mil morskich czyli 330 angielskich. Ludność 2,368 białych, to ieſt 1574 Francuzow 418 Hiszpanow, 376 Anglikow; Kreolow zaś 2792 Francuzow, 1089 Hiszpanow 256 Anglikow. Niewolnikow rachuią 14,919 Murzynow 1171 Indyanow. Ogołem 22,606 ludzi. Dochod roczny z tey wyspy między innemi wynosi 449,614 funtow kawy, i 9,895,634 funt. cukru.

Stany amerykanskie zawarły d. 24 Października r. p. traktat z Indyanami Chikasow, który d. 1 Maia, r. b. zoſtał od prezydenta Jefferson ratyfikowany.

Przybyły z Jamaiki pocztowy ſtatek musi wytrzymać kwarantynę ponieważ na nim chirurg w czaſie podroży umarł na żołciową gorączkę.

Przed kilką dniami wylądował w Dunich okręt liniowy hollenderski wiozący do St Domingo 7mą półbrygadę woysk francuzkich. Gdy francuzcy officyerowie przybyli do Deal byli nader przyiacielsko od officyerow ſtoiącego tam regimentu 52go pieszego przyięci. Potem dano ucztę dla przybyłych gości, na którey zdrowia Króla, pierwszego konsula, iedności i pobratania obu narodow spełniono.

Naſtępuiący wypis z liſtu prezydenta Jefferson do Tomasza Payne, znayduie ſię w naszych gazetach: — Oświadczyłes WP. że życzysz sobie do Ameryki na amerykańskim okręcie powrocić. P. Dawson wiozący traktat z Francyą i liſt ninieyszy, ma rozkaz zalecić kapitanowi zabranie WPana i powierzyć mu ſtaranie o iego podroży, ieżeli WP. po odebraney wiadomości będziesz ſię, mogł tak prędko wybrać. Zobaczysz WP. wszędzie, żeśmy powrocili do szacownych zasad czasow dawnieyszych. Praca usilna WPana w tey mierze czyni Mu chwałę. Obyś mogł żyć tak długo nie poprzeſtaiąc swych użytecznych prac, i za nie od wdzięcznego narodu bydź nadgrodzonym, ieſt moim szczerem życzeniem. Przyymiy WPan odemnie zapewnienie moiego wysokiego szacunku i poważenia.

Podp. *Tomasz Jefferson.*

Imp. Jmć. Wszech Roſſyy nakazał żadnego Anglika do swych kraiow niepuszczać, któryby nie miał paszportu od naszego rządu. Rownież i do Francyi żaden Anglik iechać nie może bez paszportu lorda Hawkesbury.

P. Pitt. ieſt teraz chory na nieſtrawność żołądka; radzono mu zatem udadź ſię do kompieli.

Po oddaniu Hollendrom przylądka dobrey

nadziei połowa okrętow naszych tam stoiących uda się do Indyy wschodnich.

Lord Hutchinson zasiadł wczoray w izbie wyższey.

Nadzieia, że tego roku będziemy żniwa mieć obfite, zniżyła znacznie cenę zboża.

D. 17 Lutego na wyspie St. Heleny obchodzono uroczyście zawarcie pokoiu. D. 11 Marca installowano tam nowego rządzcę półkownika Pattona.

Już rozpoczęto negocyacye traktatu handlowego z Francyą. Dzienniki nasze mowią, że ambassador francuzki jenerał Andreosy przywiezie część pieniędzy, które Francya Anglii iest winna.

Baronowna Copnos ciotka Bonapartego, oddawna w Anglii bawiąca, już wyiechała do Paryża. Bonaparte skoro się o niey dowiedział natychmiast ią do siebie zaprosił.

Eskadra hollenderska pod wiceadmirałem Harsinck, która woyska francuzkie do St. Domingo zawiozła, przybyła d. 10 Maia do Hampton Road, i zechce do Baltimore popłynąć, dla naprawienia swey szkody.

D. 2 Lipca Król zakończy posiedzenia parlamentowe, a d. 3 familia królewska do Weymouth wyiedzie.

Sydney Smith swoiemu towarzyszowi broni przy oblężeniu Akry, porucznikowi Knight, darował piękną damasieńską szablę.

Na Jamaice podczas wielkiey posuchy niezmiernie bydło odchodziło.

Towarzystwo rolnice kazało wybić medal na cześć zmarłego Xcia Bedford. Na iedney iego stronie znayduie się Xżęca korona z napisem: *Franciscus Dux Bedfordiae Agricolarum Facile Princeps.* Na odwrocie Ceres z godłami i napisem: *Boni Lugent Premature Ademtum*, niżey trunna pod którą *Agricolarum Coetus Consulto.*

Ob. Otto w krótce do Ameryki odieżdza.

Jenerał Duroc ma sobie poślubić corkę hiszpańskiego bankiera Hervas.

Rossya z Prusami umowiły pensyą dla Ludwika XVIII. J. Imp. M. Wszech Rossyy będzie mu płacić rocznie 75,000 rubli.

Hollendrzy, iak się zdaie, niepostąpili ieszcze tak daleko w filozofii 18 wieku iak Francuzi, dla tego też ich religiyne mniemania maią coś kupieckiego ducha w sobie. Ostatni ich religiyny obrządek, był powszechny post, dla ubłagania Boga o obfity połow śledzi.

O osobach składaiących dzisiay nasze ministeryum ogłoszono tu następuiące wiadomości:

" P. Addington pierwszy teraźnieyszy minister i następca P. Pitta iest synem lekarza londyńskiego, który cały swoy maiątek i wziętość winien był przyiaźni sławnego lorda Chatam. P. Addington iest prawie w tym wieku co P. Pitt. Był wraz z nim w szkołach w Eton a poźniey w Cambrigde. Związki ich przyiaźni i młodości pociągnęły za sobą związki polityki. P. Addington wszedł do parlamentu za pomocą P. Pitta i rownie iak on należał do oppozycyi. Gdy P. Pitt na urząd pierwszego ministra wyniesiony został, podzielił między swoich przyiacioł rożne urzędy tak w ministeryum iak i w parlamencie. P. Addington otrzymał ten, który naylepiey mogł sprawować; był mianowany mowcą izby niższey. Dochody przywiązane do tego urzędu wynoszą dzisiay 6000 f. szt. (240,000 zł. pol.) nierachuiąc gratyfikacyi wynoszącey więcey niż 2000 f. szt. (80,000 zł. pol.) która daie się mowcy przy zbieraniu się każdego nowego parlamentu. P. Addington dopełniał przez przeciąg lat 12 obowiązku swego urzędu z nay-

większą sławą. Ta nieugięta bezstronność iaką we wszystkich zdarzeniach okazywał a nadewszystko gdy surowo wezwał do porządku samego P. Pitta ziednała mu szacunek i ufność obydwoch stron parlamentu; iednogłośnie przeto był zawsze na nowo na mowcę wybieranym. Nikt lepiey nad P. Addingtona nie zna tak mocney iak i słabey strony izby niższey, rownie iak formalności i toku naradzeń. Posiada procz tego wiele wiadomości, zdrowy i mocny rozsądek, gust delikatny i oświecony, sposob mowienia wytworny i porządny, wielką zręczność i doznaną moralność. Jego sposob postępowania iest słodki, uymuiący i uprzeymy. Więcey ma podobieństwa do charakteru lorda Chatam, niżeli iego syna P. Pitt. Z temi wszystkiemi tak świetnemi talentami wątpią aby P. Addington z taką sławą sprawował urząd pierwszego ministra z iaką dopełniał obowiązkow mowcy izby niższey.

Lord Eldon teraźnieyszy wielki kanclerz był wielkim sędzią dworu i skarg cywilnych; lord Loughboroug, ktorego mieysce dzisiay zastępuie, był także iego poprzednikiem w tym trybunale. Bardzo rzadką iest rzeczą, aby dwoch wielkich sędziow następnie ieden po drugim wielkiemi kanclerzami byli mianowani. Lord Eldon posiada wielką wiadomość prawa, i bardzo iest biegłym w wiadomości ustaw konstytucyynych i cywilnych swoiey oyczyzny; i to mu zrobiło wstęp i otworzyło drogę do pierwszych w oyczyznie urzędow. Jednakowoż wzbraniał się i z nieiaką trudnością przyymował urząd wielkiego kanclerza wczasie zaszłych ostatnich odmian w ministeryum, ponieważ urząd ten nie iest iak wielkiego sędziego dożywotnim. Dla zaspokoienia lorda Eldon przyrzeczono mu, iż gdyby z urzędu tego oddalonym został, odbierać będzie dożywotnią pensyą. Jest iuż dwoch bywszych wielkich kanclerzow, ktorzy od urzędu swego oddaleni używaią tego dobrodzieystwa. Dawny lord Thurlow, ktory od urzędu wielkiego kanclerza oddalonym został z powodu nieiakich waśni z P. Pittem miał 6000 f. szt. (240,000 zł. pol.) roczney pensyi, a lord Loughboroug poprzednik lorda Eldon 5000 f. szt. (200,000 zł. pol.) Imię lorda Hawkesbury ministra interessow zagranicznych znane iest w historyi angielskiey w przeciągu 35 lat ostatniego wieku. Jest on synem P. Karola Jenkinson, Klient hrabiego Bute, poźniey minister woyny w czasie woyny amerykańskiey i uczyniony parem Krolestwa pod imieniem hrabiego Liwerpool. Gazeta dworska mianuie go pospolicie Robert Banks Jenkinson a przez grzeczność mianuią go Hawkesbury. Wielkie zaufanie, ktore Krol Jmć miał w oycu iego wcześnie otworzyło mu drogę do zawodu politycznego. Brał nauki w Oxford stosownie do planu ułożonego od oyca, a poźniey przez czytanie i odbyte podroże umysł swoy wydoskonalił. Los zrobił go świadkiem pierwszych wypadkow rewolucyi Francuzkiey i posłał z Paryża P. Pittowi wiadomości harakterystyczne względem nayznacznieyszych osob i naczelnikow partyy z wypadkami i uwagami swemi. Dawszy się rządowi poznać w tak korzystnem dla siebie sposobie, bardziey się ieszcze wsławił, gdy powrociwszy do oyczyzny wybranym został na członka parlamentu. Popierał zawsze przez swoie talenta i wymowę środki od rządu podane, ktory mu w kilka lat potym oświadczył swoią wdzięczność mianuiąc go kommissarzem do interessow indyyskich, a poźniey dozorcą monety i członkiem rady tayney i kollegium handlowego. Uczy-

nił on ważne przysługi PP. Pitt i Dundas w czasie rożnych zarzutow czynionych im od strony oppozycyyney, i tym sposobem wsławił się w izbie niższey. Lord Hawkesbury ma lat 31, ożenił się z corką sławnego hrabiego Bristol biskupa Derry.

Lord Robert Hobart drugi sekretarz stanu ma sobie polecony ten departament, który dawniey miał P. Dundas. Dotąd nie dał się poznać ani w Parlamencie ani w publiczności. Pisma opozycyyne umieściły kilka na niego satyr, utrzymywały, iż roztrwonienie własnego majątku umieściło go w ministeryum, i że lady Hobart utrzymywała dom gry. Pokazało się dzisiay, iż te powieści są fałszywemi. P. Karol Yorke sekretarz woyny pokazał się zawsze widocznym przyiacielem dawnieyszych ministrow.

Nikt nigdy wiecey nie miał głosow od lorda St. Vincent pierwszego lorda admiralicyi. Wyniesiony przez swoią zasługę i chwalebne czyny do naywyższego godności stopnia w marynarce; głos publiczny przeznaczył go na zastąpienie lorda Spencer i niezezwolił na umieszczenie siebie na czele admiralicyi poki nie poradził się swego przyiaciela P. Lansdown dawnego hrabiego Schelburne członka sławney oppozycyi, i nieprzedsięwziął znieść nadużycia iakie się wśliznęły do marynarki angielskiey.

Z Rzymu d. 13. Czerwca.

Nowy Król Sardyński potwierdził ministrow i posłow swego dworu na ich urzędach. Ma on tylko iedne corke z swoią żoną corką Ferdynanda Arcy Xcia Austryackiego, a dway iego bracia są bezżenni. Król Sardyński podpisał tu akt swoiego zrzeczenia się w przytomności Xżąt Colonny i Doryi, a sekretarz królewski hrabia Chalembert przesłał ten akt Xciu Aosty, który się na ten czas w Neapolu znaydował.

Z Frankfurtu d. 22. Czerwca.

Wczoray przybiegł tu goniec gabinetowy sardyński Giachino z Rzymu do margrabi St. Marsan posła sardyńskiego z wiadomością o złożeniu korony przez Krola. Natychmiast margrabia St. Marsan wysłał 2ch gońcow do Wiednia i do Paryża.

W tym momencie przybył tu z licznym orszakiem Xżę Oranii z Oranienszteynu.

Z Paryża d. 21. Czerwca.

Do Hawru zawinął z Batawii okręt amerykański China o 1200 beczkach, ktory przywiozł 1½ milliona funtow kawy Jawańskiey, 600,000 funtow cukru, 140,000 funtow pieprzu i t. d. Ładunek iego szacuią na 2 milliony. Ten okręt dla swoiey wielkości nie mogł zweyśdź do portu, ale musiał na stanowisku zostać. Kupcy hawrańscy nie bardzo chętnie patrzą na to przybycie obcych osadowych towarow, iakoż podali do pierwszego konsula adres, ażeby wszystkim Francuzom wolno było do Indyow handlować, i ztamtąd okrętom do wszystkich portow powracać. Wiadomo, że pierwszy konsul oświadczył się przeciw wszelkim uprzywileiowanym handlowym kompaniom.

W Turynie będą wystawione marmurowe popiersia jenerałom Bonapartemu, Jourdanowi Massenie i Brunowi. Załoga alexandryyska obchodziła nie dawno rocznicę rozprawy przy Marengo na rowninie tegoż imienia.

D. 22. Czerwca.

Mowią tu, że została zawarta osobna ugoda względem wynadgodzeń dla domu Oranii, pomiędzy jenerałem Bernonville, Xciem następcą Oranii i margrabią Luchesinim, którey ogłoszenia wkrótce się spodziewamy. W tym-

że czasie ogłoszony będzie akt zrzeczenia się Xcia Oranii wszystkich bywszych dostoieństw w Hollandyi.

Dnia wczorayszego zgromadził się znowu trybunat. Ob. Koch podał mu w imieniu sławnego professora w Götyndze Martensa dzieło egoż profesora pod tytułem: *Cours diplomatique ou Tableau des Relations extérieures des Puissances de l'Europe.* Trybunat nakazał zapisać w protokule pochwały tego i innych dzieł przez rożnych Francuzow trybunatowi przedstawionych, i wypis z tegoż protokułu przesłać profesor~~owi~~ Martensowi do Götyngi.

Nim się ieszcze jenerał Chrystof na St. Domingo poddał pisał do niego z Kapu pod d. 20 Marca jenerał Hardy list następuiący: — " Ob. jenerale! Kapitan Vilton pokazał mi list, któryś do niego pisał, ia udzieliłem go jenerałowi Leclerkowi. — Widzimy, żeś się stał ofiarą ludzi zmienniczych i niegodziwych, którzy, ciągle nad zniszczeniem wolności pracowali, którzy w czasie bawienia się swoiego we Francyi wszystkich się partyow chwytali, poddymali rozruchy, a po wypędzeniu swoiem przybyli do tey osady dla rozszerzenia nayobrzydliwszych zbrodni, szukaiąc szczęścia w zaburzeniu, którego w Europie, nie znaleźli. Ci ludzie wlewali w was nieufność ku francuzkiemu rządowi i iego wysłańcom. Postępki rządu francuzkiego znaiome są światu całemu, i nasze traktowanie jenerałow Pawła Louvertura, Clervaux, Laplume, Mourepas, i ich kolegow powinny Cię przeświadczyć o czystości naszych zamiarow. Szacunek, iaki masz na tey osadzie, każe mi się spodziewać, że iuż Francuzi nieznaydą więcey oporu. Nadzieia, znalezienia w łaskawości rządu zapomnienia przeszłości, iest ieszcze dla ciebie otwartą. Mowię z tobą otwarcie iako żołnierz nieznaiący żadnych wybiegow. Uznay błąd swoy i wyprzysięż go się. Nieprzystoi na Chrystofa łączyć się z przywłaszczycielem i powstańcami, lub służyć komu za podstawek do obięcia berła. Oyczyzna przyymuiąca obłąkane dzieci na łono swoie, przywoływa i ciebie do swoiego serca. Masz chęć zapewne poddania się Rzpltey ustawom, pośpiesz się więc z przybyciem do nas. Dotąd walczyliśmy, iak wrogi, iutro się uściskamy iak bracia. Chciałbym się rozmowić z tobą w Vaudreuil, daię ci słowo, że poskończoney rozmowie będziesz mogł do swoich powrocić. "

Podp. *Hardy.*

Potey rozmowie nastąpiło poddanie się Chrystofa, Toussainta i Dessalina.

Właściciele na St. Domingo, którzy tam chcieli z Nantes powrocić, a 10 lat we Francyi bawili prosili pierwszego konsula o wolny wyiazd i wsparcie.

Wiadomość o zakończeniu woyny na St. Domingo wielką radość w portach naszych sprawiła, i zaraz znaczną liczbę okrętow kupieckich do tey osady uzbraiać zaczęto.

Ogłoszono tu, ażeby iadący do Anglii dla uniknienia zwłoki w podroży, starali się o podpis swych paszportow u tuteyszego ministra angielskiego P. Merry.

Minister policyi Fouché wydał okolnik do prefektow względem utrzymania zgody w religiach. Urządzenie obrzędow (mowi on) iest tem w kościele, czem 18 Brumaire był w obięciu rządu przez Bonapartego w Rzepltey. Nie iest to tryumf żadney szczegolney sekty, ale poiednoczenie wszystkich w duchu Rzpltey i kościoła. Co rząd od 18 Brumaire tak szczęśliwie zbliżył między sobą powinna religia zupełnie poiednoczyć. Z resztą musi panować nieograniczona wolność sumnienia, większość narodu nie ma prawa mnieyszości przepisywać obrzędow. Panowanie sumnienia nie podlega władzy człowieka &c. „

Podpisano *Fouché.*

Wilcy aż o 7 mil od Paryża szkody czynią.

DODATEK

DO N^ru. 55.

GAZETY KRAKOWSKIEY.

W Niedzielę Dnia 11 Lipca 1802.

Wiadomości tyczące się nauk, spostrzeżeń, i t. d.

Lekarz włoski Zaviani odkrył, że wszelkie grzyby, przez składanie iay od much i innych owadow wskroś bywaią przeięte trucizną; te zatem grzyby, które w krzakach rosną gdzie owady lubią bawić, nayczęściey bywaią zarażone. Nayzdrowsze są grzyby z łąk otwartych; gdy iednak nie można o żadnym gatunku bydź pewnym, należy ie długo warzyć, i takie podług rady tego doktora czynić doświadczenia. Chleb z zarażonemi grzybami ugotowany żuty w ustach sprawuie palenie, a dany psom i kotom pobudza w nich wymioty. Pietruszka gotowana z takiemi grzybami, traci naturalny kolor staiąc się żołtą i ciemną.

Sławny astronom berliński Bode, uważał znowu w nocy z dnia 23 na 24 nowego głownego planetę Ceres, i dostrzegł go niedaleko Panny i niedaleko odkrytey d. 28 Marca przez P. Olbers w Bremen, gwiazdy, którą Pallas chce nazwać, obydwie dla teraźnieyszey wielkiey odległości, bardzo mało świecące iako gwiazdy 9tey wielkości. Według czynionych dostrzeżeń względem tey ostatniey, i stosownych do nich obrachunkow Pana Gauss w Brunświku, iest to nadzwyczayny planeta, który rowno z Ceres, prawie w iednymże czasie, to iest w półpieta roku, bieg swoy koło słońca kończy. Jeżeli się to potwierdzi, tak iako względem Ceres, przez powtorne odkrycie Pallas, popowrocie od słońca, to odkrycie P. Olbers, będzie iedno z nayważnieyszych na Niebie.

P. Smith, sztycharz Xcia Wallii, wynalazł sposob malowania oleyno kopersztychow tak dobrze, iż nawet znaiący się, z trudnością rożnicę znaleść potrafi. Kiedy takowe kopersztychy się zakurzą, należy ie chędożyć wilgotną gębką, co bynaymniey nie szkodzi, i też kopersztychy nie potrzebuią szkła.

Wyszło w Paryżu dzieło, pod tytułem: " *Recherches sur l'influence qu'ont les eaux sur la surface du globe terrestre; sur les causes de l'existence du bassin des mers, de son déplacement & de son transport successif sur les différens points de la surface de ce globe; enfin sur les changemens, que les corps vivans exercent sur la nature & l'état de cette surface, par J. B. Lamark, membre de l'institut national de France.* ,,

Między uczonemi, którzy szczęśliwie i chwalebnie pracowali nad rożnemi oddziałami historyi naturalney, słusznie mieścić należy ob. Lamark. Miłośnicy botaniki, pomną użyteczne zasiłki z iego Flory francuzkiey. Fizyka, nie mnieyszą winna mu wdzięczność za dzieło ninieysze. Tytuł iego *Hidrogéologie*, wskazuie przedmiot. Roztrząsa autor wpływ, iaki maią nad kulą ziemną, wody, czy to płynące po iey powierzchni, czy wsiąkaiące w nią wewnątrz, czy ściekłe w głębokie wydrążenia morz. Z dostrzeżonych skutkow wpływu tego, autor wywodzi teoryą, ieżeli nie koniecznie prawdziwa (bo wśrod niezliczonych sposobow, których używa natura w doyściu do swych wielkich zamiarow, ktoż sobie podchlebiać może: iż ich dosiągł?) to przynaymniey dziwnie ciekawą i zabawną. Na cztery rozdziały dzieli się dzieło. W trzech pierwszych roztrząsa autor skutki wod na powierzchni zie-

mi; docieka naturalnych przyczyn, gromadzących wody w morza. Nakoniec rozważa: czyli zbior wod morskich zoſtawał zawsze? czyli tam był zawsze gdzie go widziemy? a w przypadku, gdyby morze zalewało mieysca, których teraz nie zalewa, iakim sposobem i dla czego z nich uſtąpiło?—Autor przypuszcza 3 gatunki gor. Jedne wulkaniczne zrodzone z wyrzutu ognia podziemnego, który ie wzniosł. Drugie zrobione z ulewy deszczow, które w iednym mieyscu wypłukawszy ziemie, wyrwawszy doły, wyrznąwszy sobie koryta, u kształciły wzgorki i brzegi, które pomnożyły ſię przybytkiem z mułow rożnych. Trzecie nakoniec, zwolna wznieſione w środku morzow, z mułow, rzekami ściągnionych; te zwane *sous-marines*, nie przyzwoicie, zdaniem autora, nazwane są od teraźnieyszych naturaliſtow, *pierwotnemi*.—Na zapytanie: dla czego wszyſtkie mety, zebrane do morza, nie zawalaią go? autor w dwoch poruszeniach wod morskich, wynayduie doſtateczne przyczyny, zapobiegaiące temu. Jedno, które nazywa ruchem oscyllacyi, sprawuiącym ow dziwny przypływ i odpływ, dwakroć we 24 godzinach. Drugie poruszenie, mocą którego wody uſtawicznie pędzone ze wschodu na zachod, spłukuią i zalewaią lądy z iedney ſtrony, a tym czasem z drugiey odkrywaią mieliżny i lądy, dawniey zalane. Te ſilne działania, przypieraią do brzegow wszyſtkie męty, wszyſtkie muły i okruchy ziemi, wnieſione od rzek, czyszczą dno morskie i utrzymuią morza głębokość. Ztąd wynika dwoiaki wniosek, to ieſt: iż brzegi, o które obiia ſię ten pęd, podnoszą ſię coraz bardziey: i że dno morskie, coraz inne ma mieysce. Ztąd wypada ieszcze: że, gdy powierzchnia ziemi, odmienia uſtawicznie poſtawę przez powyż wyrażone odmiany, tedy zewnętrzna iey powłoka, nie ma iednoſtayney zawsze twardości, a zatym punkt centralny wagi, nie wpada w punkt centralny figury, i nawet bez przeſtanku odmieniać ſię muſi. —— Z takowey teoryi, ſtwierdzoney dowodami, autor wnosi: nie tylko, iż rozległy ocean, nie zawsze był ſtatecznie określony iednym korytem; ale że nawet po wielekroć przebiegł powierzchnią ziemi; daley; iż każdy punkt ziemi, bywał na przemianę oblewany wodą, i ma ieszcze przeznaczenie bydź zalanym. Sądzi on: że punkta biegunow, wypukłości rownika, i spłaszczenia pod biegunami, nie trzymaią ſię w iednym mieyscu. Podług niego, obydwie rewolucye, to ieſt odmiana koryta morskiego, i odmiana punktow biegunowych, przypadaią w iednymże czaſie. Ciekawe są kalkulacye iego w tey mierze. Rozumie: że zupełna rewolucya, odbywa ſię w przeciągu 9ciu millionow wiekow, czyli 900 mill: lat, i ażeby punkt z powierzchni ziemi, otoczony wodami, zatonął znowu w wodzie, trzeba na to czasu 3 milliony wiekow, czyli 300 millionow lat? o! co za niezmierna przeſtrzeń, dla nader szczupłey imaginacyi ludzkiey! &c.

DONIESIENIA.

Magiſtrat C. K. Stołecznego Miaſta Krakowa niniey szemi do wiadomości podaie, iż trzy domoſtwa w Jurydyce Retoryka zwaney leżące, w sekc i III. Nomerami konskrypcyynemi 150, 157 *i* 158 *oznaczone, prawem propinacyi opatrzone, a do maſſy zmarłego Franciszka Löfflera należące, przez publiczną licytacyą dnia* 14 *Lipca r. t. o godzinie* 10 *przedpołudniowey (zaczynaiąc od waloru wywołać ſię maiącego, to ieſt domu pod Nrem* 150 *zł. ryń.* 200, *domu pod Nrem* 157 *zł. ryń.* 500, *a domu pod Nrem* 158 *zł. ryń.* 300) *w tuteyszym sądzie, za gotowe pieniądze z tym warunkiem, iż czynsz ziemny coroczny zawsze do maſſy Löfflerowskiey wypłacony bydź ma, sprzedawane będą.*

Życzący sobie przeto nabyć tych domow w ogole, albo ktoregokolwiek w szczególności, maią ſię na wzwyż wzmiankowanym czasie, i mieyscu znaydować.

Dan w Krakowie d. 12. *Czerwca* 1802 *roku.*

J. Gellinek.
Lichocki.
Hirschberg.

Z Rady Magiſtratu C. K. Stołecznego Miaſta Krak.
Kozłowski sekretarz.

Magiſtrat Miaſta C. K. Stołecznego Krakowa, podaie do wiadomości: iż rzeczy ruchome po zbiegłym Janie Libickim pozoſtałe, iako to: towar mydlarski, ſtolarszczyzna, i sprzęty rożne dnia 17 Lipca r. b. o godzinie 9 zrana w kamienicy Nr. 544 na Floryańskiey uli-

cy przez publiczną licytacyą więcey daiącemu za gotowe pieniądze sprzedawane będą.

Wszyscy zatym chcący sobie te rzeczy nabyć, maią się na zwyż wyrażonym terminie, i mieyscu znaydować. Dan w krakowie dnia 8 Lipca 1802.

J. Gellinek.
Łodziński.
Pohlberg.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.
Hohn.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa podaie do wiadomości, iż rzeczy ruchome po śmierci Szymona Kuchcińskiego pozostałe, iako to: mosiądz, miedz, żelazo, suknie i sprzęty domowe na dniu 19 Lipca r. b. o godzinie 10 z rana w kamienicy w Ulicy S. Mikołaia pod Nrem 640 stoiącey przez publiczną licytacyą więcey daiącemu za gotowe pieniądze sprzedawana będą.

Wszyscy zatem chcący sobie te rzeczy nabydź, maią się na zwyż wyrazonym terminie i mieyscu znaydować. Dan w Krakowie d. 22 Czerwca 1802.

J. Gellinek.
Łodziński.
Pohlberg.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stolecz: Krakowa.
Hohn.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa podaie do wiadomości, iż nie pierwsza połowa podług omylnie wydanego edyktu dnia 18 Czerwca r. b. ale druga połowa urzędownie na 2239 zł. ryń. 22 ½ kr. oszacowana, kamienicy Zakulskich tu w Krakowie na ulicy Grodzkiey pod Nrem 38 sytuowaney Jmc Pani Maryanny Zakulskiey teraźnieyszey Michalczewskiey własney, iako to pierwsze piętro całe, trzecie piętro całe, 2 małe piwnice pod sienią i sklepikiem i połowę strychu od ulicy Grodzkiey przez publiczną licytacyą na terminie iuż w pierwszym Edykcie wyznaczonym, to iest dnia 21 Lipca r. b. o godzinie 10 ranney tu na Ratuszu pod następuiącemi warunkami, iuż w pierwszym edykcie wyrażonemi to iest.

1mo Iż każdy licitant przed licytacyą, dziesiątą część szacunku tytułem Zakładu delegowaney kommissyi złożyć, i 2do resztuiącą zaś summę kupna, odtrąciwszy tylko wyderkaffy na teyże połowie kamienicy zostaiące, w przeciągu 14 dni od aktu licytacyi do depozytu tuteyszego pod ostrością prawa złożyć obowiązanym będzie więcey, daiącemu sprzedana będzie.

Wszyscy zatym wierzyciele hypothekę maiący, którzy iakie pretensye przeciwko tey drugiey połowie kamienicy mieć sądzą, zapozywaią się pod rygorem iuż w pierwszym Edykcie wyrażonym, to iest aby nie czekaiąc osobnego zapozwania w tym dniu stawsiąc prawa swoie wykazali, gdyż w przeciwnym razie żadnego prawa więcey ani do tey połowy kamienicy ani do iey kupiciela miec nie będą mogli, ale swoiego zadosyć uczynienia z ceny sprzedarży albo z inney substancyi swego dłużnika poszukiwac powini będą.

Dan w Krakowie dnia 8 Lipca 1802.

J. Gellinek.
Łodziński.
F. Pohlberg.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Hohn.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa podaie do wiadomości, iż dwie Kamienice po ś. p. Filipie Walterze de Kronek pozostałe, w wydziale II. pod Nrem: 85 i 86, w ulicy Długiey stoiace, urzędownie na 2943 ryń: 35 kr: oszacowane, (gdyż pierwszy termin licytacyi dla nieprzytomności kupcow upłynął) dnia 20 Lipca r. b. o godzinie 10 z rana przez publiczną licytacyą tu na Ratuszu wiecey daiącemu, za gotowe pieniądze sprzedawane będą, i wiecey podaiącemu według §. 436 K. S. należy, ażeby długi tę kamienicę ciążące, ieżeliby wierzyciele przed ułożonym wypowiedzeniem długu zapłacenia akceptować nie chcieli, względnie na szacunek na siebie przyiąć. — Wszyscy zatym wierzyciele, ktorzyby iakowe

pretensye do wzwyż wyrażonych kamienic, czyli to prawem długu, czyli też z dziedzictwa wynikaiące mieli, aby swoie prawa im służące wykazali, rownie na naznaczonym czasie, i mieyscu znaydowac, i swoie prawa okazac powinni, gdyż inaczey wzwyż naznaczony termin uchybiwszy, żadnego prawa więcey ani przeciwko tych kamienic, ani ich nabywcow miec nie będą. W Krakowie 19 Czerwca 1802.

J. Gellinek.
Łodziński.
Pohlberg.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Hohn.

Wiadomość o używaniu Spirytusu Mydlanego za pozwoleniem Prześ. C. K. Gubernium zachodniey Galicyi Fabrykowanego.

1) Wywabia ten spirytus wszystkie plamy na suknie lub materyi z tłustości, dziegciu, smoły i mazi napuściwszy niem plamy, i piorąc tak długo, wodą czystą miętką, aż spirytus zewszystkiem wyydzie.

2) Można onego także używac do golenia i umywania się, ponieważ mieszany z wodą letnią miętką daie pianę naypięknieyszą, i zrobi powtore ciało piękne, czyste i dolikatne wlawszy kilka kropel w wodę do umywania się.

3) Czwarta część spirytusu tegoż zmięszana z trzema częściami wody czystey iest sposób naylepszy do chędożenia obrazow lub portretow, lecz obmywawszy one czysto, dopoty chustką białą płocienną obcierac trzeba, dopoki ze wszystkim nie wyschną.

4) Spirytus ten także goi wszystkie puchlizny i siniaki z uderzenia albo ztłuczenia się pochodzące, kiedy członek skaleczony nim się myie, i chustka płocienna w onym maczana tak długo się przykłada, aż boleśc wcale ustaie.

5) Także on iest naylepszem lekarstwem na ręce od mrozu spuchnięte, alba napękane, kiedy sobie kto tym spirytuszem co rano i wieczor ręce dobrze zaciera.

6) Gdy ten spirytus nie tylko członki wzmacia, lecz i rozpędzania i ulżenia boleści moc posiada, mozna iego na rany, leiąc kilka kropel w one, na łamanie kości, kurcz i romatyzm z naylepszym skutkiem używac smaruiąc członek cierpiący boleśc spirytusem tym, i wystrzegaiąc się wiatru. Podobnież rozpędza wszelką puchlinę, i członki podwoyne ukazuiące się zmięszany z wodą do kąpieli używać się maiącą. Czyni także ulgę w boleści zębow i goi wszelkie guzy.

Dostanie tego spirytusu u JPana Józefa Jerzego Trasslera Drukarza i Księgarza mieszkaiącego na ulicy Grodzkiey pod Nrem 229.

W flaszkach połkwartowych po zł. ryń. 1 kr. 8, w kwaterkowych po kr. 34 w półkwaterkowych po 17 kr. Kto razem bierze za zł. ryń. 10 ma sobie przyznane 10 od sta rabatu.

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Gallicyi zachodniey ozaymuią tym Edyktem JPanu Michałowi Szydłowskiemu, że Urodzony Józef Suski, u sądow tych przeciwko niemu i Ur: Ignacemu Jazwińskiemu zapłacenia summy 332 czer. zł. 11 zł. pol. w złocie winney c. s. c. żałobę na niego podał, i o pomoc Sądu, ile sprawiedliwość wymaga dopraszał się.

Gdy zaś Sądy te nie maiąc wiadomości, gdzie on zostaie, lub czy w cale w C. K. kraiach dziedzicznych znayduie sie, iemu patrona tuteyszego Kretowicza z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z ktorym proces ten podług ordynacyi sądowey rozpocznie się i ukończony zostanie, on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upominaia się, ażeby w czasie przyzwoitym to iest: w 90 dniach sam się stawił, albo ieżeli ma iakie prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego patrona obrał, tego Sądom tym wymienił i podług przepisow tych środkow prawa używał, ktore do obrony swey sprawy za nayskutecznieysze osądzi, gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wynikaiącą podług opiewu C. K. praw samby sobie przypisac był winien.

Dan w Lublinie d. 24. Marca 1802.

Gołaszewski.
Wrabetz.
Münch.

Z Radz C. K. sądow Szlacheckich Lubelskie Galicyi Zachodniey.
Sahaneck.

(Przy tey Gazecie znayduie się drugi dodatek.)

DODATEK DRUGI

DO *Nru.* 55.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Krakowie dnia 11. Lipca 1802.

DONIESIENIA.

Dnia 15 Lipca r. b dobra kameralne Karwin w cyrkule Krakowskim, Zwolin w cyrkule Radzyńskim i Winiary Zagoyskie w cyrkule Kieleckim na trzy po sobie następuiące lata od dnia 24 Czerwca 1802 do tegoż dnia 1805 w C. K. kancelaryi dóbr kameralnych administracyi Krakowskiey o godzinie 9tey zrana przez publiczną licytacyą naywięcey ofiaruiącemu w dzierżawę puszczone będą. Każdy przeto do dzierżawy chęć maiący przed licytacyą vadium 10 procentowe z ceny fiskalney złożyć powinien, a o obowiązkach kontraktowych w każdym czasie w C. K. kancelaryi administracyi dóbr kammeralnych przekonać się może. Cena fiskalna.

z Karwina	. . . .	*ryń.* 3531.
z Zwolinia	. . . .	*ryń.* 7000.
z Winiar zagoyskich	. .	*ryń.* 1008.

Dan w Krakowie dnia 1. Lipca 1802.

de Seydelly sekretarz.

Magistrat C. K. Miasta Stołecznego Krakowa ninieyszemi obwieszcza: iż powierzchnia domu sukcessorow Zublowskich własna na Piasku pod Nrem 238 stoiąca, pod którą grunt, iest P. Józefy Moracy dziedziczny, sądownie na 98 zł. ryń. oszacowana w dniu 14 Lipca r. b. o godzinie 10 zrana przez publiczną licytacyą więcey podaiącemu za gotowe pieniądze sprzedana będzie.

Wszyscy zatem maiący iakowe do teyże powierzchni domu czyli to prawem dziedzictwa lub iakowego długu pretensye, ninieyszemi zapozywaią się, ażeby w dniu przerzeczonym prawa swoie liquidowali, gdyż inaczey po upłynieniu tego żadnego więcey prawa ani do tey powierzchni ani kupca iey rościć sobie nie będą mogli.

Naostatek warunki sprzedaży w tuteyszey registraturze każdemu przeyźrzeć dozwala się. W Krakowie d. 9 Czerwca 1802.

J. Gellinek.
W. Lichocki.
T. Krzyżanowski.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.

Hohn.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa do powszechney podaie wiadomości, iż na rządanie sukcessorow Sandorskich dom po ś. p. Janie i Reginie Sandorskich małżonkach pozostały, w wydziale III. pod Nrem 58 stoiący a urzędownie odtrąciwszy w przod ciężar czynszu ziemnego do 188 zł. ryń. 40 kr. czystego waloru oszacowany przez publiczną licytacya więcey daiącemu za gotowe pieniądze dnia 12 Lipca r. b. o godzinie 10 zrana tu w Ratuszu sprzedawany będzie.

Wszyscy zatym wierzyciele którzyby iakowe pretensye do wzwyż wyrażonego domu

czyli to prawem długu czyli też z dziedzictwa wynikaiące mieli, aby prawa im służące rownie na naznaczonym czasie i mieyscu okazali zapozywaią się, gdyż inaczey wzwyż naznaczony termin uchybiwszy więcey żadnego prawa ani do nabywcy tego domu, ani też do domu sprzedanego mieć niebędą mogli. Dan w Krakowie d. 3. Czerwca 1801.

J. Gellinek.
W. Lichocki.
T. Krzyżanowski.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecz: Krakowa.
Hohn.

Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa wszystkim komu o tym wiedzieć należy wiadomo czyni, pierwszą część kamienicy Maryanny Michalczewski dziedziczney sądownie 2239 ryń. kr. 22½ oszacowaną to iest Kamienicy Zakulskich zwaney w Grodzkiey ulicy pod Nrem: 38 stoiącey całą dolną część pod pierwszym piętrem znayduiącą się, drugie piętro, pierwszą piwnicę pod stancyą tylną, i poł poddasza nad izbą tylną, na instancyą JX. Krzysztofa Boiarskiego przez publiczną licytacyą dnia 21 Lipca r. b. o godzinie 10 z rana pod następuiącemi kondycyami sprzedaną więcey podaiącemu za gotowe pieniądze będzie.— Iż każdy kupuiący 10 część szacunku za vadium Kommissyi licytuiącey złożyć ma.—Resztę zaś summy wylicytowaney odtrąciwszy widerkauffy na tey kamienicy znayduiące się w ciągu dni 14 do depozytu tuteyszego Magistratu pod surowością prawa złożyć obowiązanym będzie.—Wszyscy zatym wierzyciele zapisowi, ktorzyby na tey połowie kamienicy iakie pretensye mieć mogli ninieyszemi zapozywaią się ażeby nieczekaiąc osobnych przypozwow, w dniu przerzeczonym prawa swoie wykazali, inaczey do wzmiankowaney połowy kamienicy ani do iey kupiciela więcey takowych pretensyi rościć nie będą sobie mogli.

Dań 18 Czerwca 1802.
J. Gellinek.
Tomasz Krzyżanowski.
An. Jos. Feistemantel.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Hohn.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Gallicyi Zachodniey wiadomo czynią tym Edyktem Panu Fran: Działinskiemu że Franc: Xawery Paciorkowski u Sądow tych — o zniszczenie kontraktu kupna i przedaży dobr Gniewoszowa z przyległościami — załobę na niego podał, i o pomoc Sądu, ile sprawiedliwość wymaga dopraszał się.

Gdy zaś sądy te nie maiąc wiadomości, gdzie on zostaie, lub czy w cale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż adwokata tuteyszego Walentego Osławskiego, z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do przepisu ustawy sądowey rozpocznie się, i ukończony będzie; on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się, ażeby w przeciągu 90 dni sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi, gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą, samaby sobie podług opisu C. K. praw przypisać był winien.

Pod niebytność JW. Prezesa.
J. F. Krauss.
Jozef de Cronenfels.
Brzorad.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniey.
W Krakowie dnia 5. Czerwca 1802.
Elsner.

C. K. Sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniey oznaymuią tym Edyktem sukcessorom zmarłey Anny Xżny Jabłonowskiey iako to: Franciszkowi Xciu Sapieha, Karolinie Sołtykowy, Annie Potockiey, Maryannie Puzyninie i Emilii Jelskiey, że Jmc Xiądz Franciszek Lisowski, u Sądow tych w sprawie zapłacenia summy 6000 zł. pol c. s. c. załobę na nich podał, i o pomoc Sądu ile sprawiedliwośc wymaga dopraszał się.

Gdy zaś Sądy te nie maiąc wiadomości, gdzie oni zostaią, lub czy w cale w C. K.

kraiach dziedzicznych znayduią się, im patrona tuteyszego Ur. Fiederowicza z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowiły, z ktorym proces ten podług ordynacyi sądowey rozpocznie się i ukończony zostanie, oni przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upominaią się ażeby w czasie przyzwoitym to iest: w ciągu 90 dni odwod podali, albo ieżeli maią iakie prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłali, albo nakoniec innego patrona obrali, tego Sądom tym wymienili podług przepisu tych środkow prawa używali, ktore do obrony swey sprawy za nayskutecznieysze osądzą, gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wynikaiącą podług opiewu C. K. praw samiby sobie przypisac byli winni.

Dan w Lublinie d. 15. Marca 1802.

Gołaszewski.
Wrabetz.
Münch.

Z Radz C. K. sądow Szlacheckich Lubelskie Galicyi Zachodniey
Dostenberg.

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniey, oznaymuią tym Edyktem JW. Xawieremu hrabi Branickiemu małoletnego Władysława Branickiego oyca, że Woyciech Nowomieyski u sądow tych w sprawie zapłacenia summy 3038 zł. pol. 10 gr. żałobę na nich podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga dopraszał się.

Gdy zaś sądy te nie maiąc wiadomości gdzie oni zostaią lub czy wcale w C. K. kraiach dziedzicznych znayduią się, im patrona tuteyszego Ur. Chylińskiego, z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten podług ordynacyi sądowey rozpocznie się: i ukończony zostanie; oni przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upominaią się: ażeby w czasie przyzwoitym to iest: w 90 dniach sami się stawili, albo ieżeli iakie maią prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłali, albo nakoniec innego patrona obrali, tego sądom tym wymienili i podług przepisu tych środkow prawa używali, które do obroney swey sprawy za nayskutecznieysze osądzą, gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wynikaiącą podług opiewu C. K. praw, samiby sobie przypisać byli winni. Dan w Lublinie dnia 16. Marca 1802.

Gołaszewski.
Gruszecki.
Münch.

Z Rady C. K. Sąd: Szlach: Lubel: Galicyi Zachodniey.
Sahaneck.

C. K sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Sukcessorom zmarłey Anny Xiężney Jabłonowskiey iako to: Franciszkowi Xciu Sapiecha, Karolinie Sołtykowy, Annie Potockiey, Maryannie Puzyninie i Emilii Jelskiey, że Jmć Xiądz Franciszek Lisowski u sądow tych w sprawie zapłaczenia summy 6000 zł. pol. c. s. c żałobę na nich podał i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga dopraszał się.

Gdy zaś sądy te nie maiac wiadomości gdzie oni zostaią lub czy wcale w C. K. dziedzicznych kraiach znayduią się, im patrona tuteyszego Ur. Fiederowicza z ich szkodą i ich kosztem postanowiły, z którym process ten podług ordynacyi sądowey rozpocznie się, i ukończony zostanie; oni przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upominaią się ażeby w czasie przyzwoitem to iest w 90 dni excypowali, albo ieżeli iakie maią prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłali, albo nakonieo innego patrona obrali, tego sądom tym wymienili, i podług przepisu tych środkow prawa używali, które do obrony swey sprawey za nayskutecznieysze osądzą; gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wynikaiącą podług opiewu C. K. Praw samiby sobie przypisać byli winni. Dan w Lublinie d. 15. Marca 1802.

Gołaszewski.
Wrabetz.
Brożowski.

Z Rady C. K. sądów szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachodniey.
Dostenberg.

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniey oznaymuia tym Edyktem JW. Fryderykowi Adolfowi Hrabi de Kalkreuth, że JW. Władysław Hrabia Branicki

w assystencyi Oyca swego Xawerego Hrabi Branickiego u Sądow tych w sprawie o 100,000 zł. pol. c. s.c. żałobę na niego podali i o pomoc Sądu, ile sprawiedliwość wymaga dopraszali się.

Gdy zas sądy te nic maiąc wiadomości czy weale w C. K. kraiach dziedzicznych znayduie się, iemu Patrona tuteyszego W. Reynbergera z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten podług ordynacyi sądowey rozpocznie się i ukończony zostanie; on przeto Edyktem niniey szym tym końcem upomina się, ażeby w czasie przyzwoitym to iest: w 90 dniach sam się stawił, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego patrona obrał, tego sądom tym wymienił i podług przepisu tych środkow prawa używał, które do obrony swey sprawy za nayskutecznieysze osądzi; gdyż inaczey wszelką niedogodnosc z zaniedbania wynikaiącą podług opiewu C. K. praw samby sobie przypisac był winien.

Gołaſzewski.
Gruſzecki.
Münch.

Z Rady C.K. Sądów Szlach. Lubelskich Galicyi Zachod.
Dnia 17. Lutego 1802.
Sahaneck.

C. K. Sady szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniey oznaymuię tym Edyktem Janowi Wólf, że Anna z Chrzanowskich Iżycka u Sądow tych w sprawie skassowania cessyi dnia 25 Lutego 1799 zeznaney żełobę na niego podała, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga dopraszała się.

Gdy zaś sądy te nie maiąc wiadomości, gdzie on zostaie lub ezy weale w C. K. Kraiach dziedzicznych znayduie się, iemu patrona tuteyszego Ur. Hakenszmida, z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z ktorym proces ten podług ordynacyi sądowey rozpocznie się i ukończony zostanie; on przeto Edyktem niniey szym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym to iest: w ciągu 90 dni excypował albo ieżeli ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego patrona obrał, tego sądom tym wymienił, i podług przepisu tych środkow prawa używał, ktore do obrony swey sprawy za nayskutecznieysze osadzi; gdyż inaczey wszelką niedogonosc z zaniedbania wynikaiącą, podług opiewu C. K. Praw, samby sobie przypisac był winien. Dan w Lublinie d. 26. Marca 1802.

Gołaſzewski.
Purtscher.
Münch.

Z Rady C. K. Sądow Szlachec. Lubelskie Galicyi Zachod:
Sahaneck.

C. K. Sady szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniey oznaymuią tym Edyktem Ur. Jozefowi Szydłowskiemu, że Ur Jozef Suski, u Sądow tych w sprawie zapłacenia summy 550 czer. zł. e.s.c. żałobę na niego podał i o pomoc Sądu ile sprawiedliwość wymaga dopraszał się.

Gdy zas Sądy te, nie maiąc wiadomości gdzie on zostaie, lub czy weale w C. K. Kraiach dziedzicznych znayduie się, iemu patrona tuteyszego Ur. Konopkę, z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proceſs ten podług ordynacyi sądowey rozpocznie się i ukończony zostaie; on przeto Edyktem niniey szym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym to iest: w 90 dniach sam się stawił, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego patrona obrał, tego sądom tym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do obrony swey sprawy za nayskutecznieysze osądzi; gdyż inaczey wszelką niedogodnosc z zaniedbania wynikaiącą podług opiewu C, K. Praw, samby sobie, przypisac był winien. Dan W Lublinie d. 23. Marca 1802.

Gołoszewski.
Gruszecki.
Münch.

Ex Conſilio C. R. Fori Nobilium Lublinenſis Galiciæ Occidentalis.
Sahaneck.